

Udział naszej młodzieży w pogrzebie Ojca Józefa Jońca

Ostatnie pożegnanie O. Józefa Jońca- Prezesa

Stowarzyszenia „Parafiada”;

Zawsze uśmiechnięty, często powtarzał werset Psalmu 94 "Weselę się, Panie, Twoimi czynami"; Ojciec Józef Joniec był zakonnikiem - pijarem. Urodził się 12 października 1959 r. w Laskowej k/Limanowej. Pierwszą profesję zakonną w Zakonie Pijarów złożył 16 sierpnia 1977 r. przyjmując za patrona św. Krzysztofa. W dniu 18 maja 1985 r., z rąk ks. bp. Władysława Miziołka przyjął święcenia kapłańskie. W bieżącym roku miał obchodzić jubileusz 25-lecia święceń. Po otrzymaniu święceń podjął posługę w Krakowie, Hebdowie i - od 1990 r. - w Warszawie, gdzie był w różnych okresach m.in. duszpasterzem, katechetą, wizytatorem katechetycznym, proboszczem Parafii, rektorem Kolegium, a nade wszystko inicjatorem, współzałożycielem, propagatorem i prezesem Stowarzyszenia Parafiada św. Józefa Kalasancjusza. Parafiady to międzynarodowe imprezy dzieci i młodzieży polegające na rywalizacji w trzech dziedzinach: sporcie, grze teatralnej, a także wiedzy o Biblii, zgodnie z antyczną triadą „Stadion, Teatr, Świątynia”. Jak mawiał o. Joniec, Parafiada ma „kształcić serca, umysły i ciała młodych ludzi”. W przesłaniu parafiadowe - wychowania młodego pokolenia poprzez wiarę, kulturę i sport - głęboko wierzył i uznać je należy za wyjątkowe dzieło jego życia. O. Jońcowi zależało, by włączyć do niej młodzież niepełnosprawną. Ostatnie dzieło, na którym tak bardzo zależało o. Jońcowi był projekt realizowany przez Stowarzyszenie Parafiada „Katyń …ocalić od zapomnienia”. Był propagatorem sadzenia dębów przy każdej polskiej szkole, by upamiętniały pomordowanych oficerów. Miały pomagać uczniom w pogłębianiu wiedzy o Katyniu, by pielęgnując dęby, pielęgnowali pamięć narodową. Mawiał: „Nie spieszmy się. kiedyś ktoś taki się znajdzie, kto zrozumie jak ważna jest prawda o Katyniu, byśmy wszyscy poczuli się pełni ukształtowanymi Polakami, godnymi także własnej, narodowej wartości”. Za niezliczoną ilość spotkań, wiele inicjatyw, kursów i programów, setki obozów parafiadowych, ponad dwadzieścia Międzynarodowych Finałów Parafiadowych wdzięczne mu jest szerokie grono osób z Polski i z zagranicy: dzieci, młodzież, wychowawcy, nauczyciele, sportowcy, ludzie kultury. Był osobą całkowicie pochłoniętą promowaniem idei parafiadowej. Pozostaje nam wszystkim mieć nadzieję, że siły, jakie jej poświęcił i dobro, jakie wzbudził w sercach wielu osób, będą rękojmą Jego zbawienia. Kochał Parafiadę i Kochał Młodzież!

Wierzył głęboko w jej fundamentalne przesłanie - wychowania młodego pokolenia poprzez wiarę, kulturę i sport. Ufał, że promowanie idei parafiadowej, szerokie zaangażowanie i poświęcenie przyniosą konkretne efekty…

I z tą swoją wiarą, wielkim entuzjazmem, pasją i zapałem nas zostawił, ale nie opuścił.

zdjęcia